



Nazwa instytucji

# Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

## Artykuł "|Dom Polski w Morawskiej Ostrawie zagrożony!"

Liczba stron oryginału

1

Liczba plików skanów

2

Liczba plików publikacji

2

Sygnatura/numer zespołu

TR 046.013

Data wydania oryginału

1913

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.



NARODOWY  
INSTYTUT  
AUDIOWIZUALNY

**KULTURA+**



**Dom Polski w Morawskiej Ostrawie zagrożony!** Przed dwunastu laty zbudowano w Mor. Ostrawie na Morawach Dom Polski w tym celu, aby dla licznie tam osiadłych Polaków stworzyć oparcie, oraz punkt, skupiający ich i broniący przed wynarodowieniem. Od samych początków Dom walczył z trudnościami finansowymi, ale niezaprzeczona jego ważność jako placówki narodowej była i jest do dziś przyczyną, że Dyrekcja Domu nie ustępuje, ale w najtrudniejszych warunkach stara się utrzymać go w rękach polskich, dziś tem więcej, że Dom ten prawie w całości oddany został na pomieszczenie polskiej szkoły T. S. L., która ze stratą tego lokalu zostałaby narażona na wielkie niebezpieczeństwo.

W połowie roku 1912 stanęli na czele Dyrekcji Domu Polskiego niżej podpisani, i jakkolwiek sytuacja finansowa Domu przedstawiała się prawie rozpaczliwie, przyjęli na siebie trudny obowiązek utrzymania Domu, zwłaszcza, że pod wpływem opinii publicznej Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej miał w najbliższym czasie przejąć Dom na własność i w zupełności go dla swych celów szkolnych przystosować.

Odezwy w pismach przysporzyły Domowi w roku 1912 nieco funduszy, tak że można było zapłacić:

Dwie za rok 1911 zaległe raty bank.	6503 K
zaległe odsetki browarowi czeskiemu	3400 „
zaległe podatki . . . . .	3600 „
asekurację . . . . .	131 „
wodę i kominiarza . . . . .	121 „
koszta sądowe i t. p., wynikłe z za-	
skarżenia Domu . . . . .	796 „
różne drobniejsze wydatki . . . . .	343 „
razem .	14894 K.

Zdawało się, że byt Domu Polskiego z chwilą przejęcia go przez Zarząd Główny T. S. L. zostanie nareszcie zapewniony..., tymczasem jednak Zarząd Główny T. S. L. znalazł się sam w znanej, nader trudnej sytuacji finansowej i był zmuszony oświadczyć Dyrekcji Domu, że na razie, t. j. w ciągu roku 1913, w żaden sposób nie może objąć Domu Polskiego, ani płacić z tego powodu jakichkolwiek zobowiązań. A tymczasem upływały znowu terminy płatności:

Raty bankowej z d. 1. lutego 1912 na	3000 K
raty bankowej z d. 1. sierpnia 1912 na	3000 „
odsetki browaru czeskiego z d. 1. listopada 1912 . . . . .	1100 „
razem .	7100 K.

O zapłacenie tych rat wierzyciele upominają się coraz natęczywiej, grożąc ponowną skargą sądową, której następstwem musiałaby być niezawodna przymusowa licytacja Domu Polskiego i bezpowrotne przejście tej placówki w obce, wrogie ręce.

Pragniemy jednak walczyć do ostatka, by Dom Polski utrzymać jeszcze przez rok 1913, bo po tym czasie — według stanowczego zapewnienia — Towarzystwo Szkoły Ludowej obejmie go niezawodnie! Tymczasem jednak musimy zwrócić się do ofiarności naszego spo-

łeczeństwa z ostateczną prośbą o ratunek!

W r. 1913 będziemy mieli z Domu Polskiego tytułem czynszów 5875 K dochodu, a potrzebujemy na zapłacenie wyżej wykazanych zaległości:

za rok 1912 . . . . .	7100 K
2 rat bankowych za 1913 r. . . . .	6000 „
2 rat browaru za rok 1913 . . . . .	2000 „
na podatki około . . . . .	2500 „
na resztę wydatków około . . . . .	652 „
razem .	18452 K
po strąceniu spodziewanych dochod. 5875 „	
pozostanie .	12577 K

które koniecznie zdobyć trzeba drogą datków i subwencji, o ile Dom Polski nie ma upaść nieodwołalnie.

Przedstawiwszy sprawę szczerze i prawdziwie, zwracamy się niniejszem z gorącą prośbą o pomoc, czy to w formie doraźnego daru na Dom Polski, czy przez jednanie Domowi Polskiemu osób życzliwych, któreby mu pospieszyły z pomocą.

Datki, nawet drobne, mogą zaważyć na szali i przyczynić się do uratowania placówki polskiej. Pomoc prędką konieczna, o ile przez brak kilku tysięcy koron nie mamy stracić nie tylko Domu, wartającego ponad 200.000 K, ale i jedynego pomieszczenia szkoły polskiej, a przedewszystkiem tego pnia, na którym opiera się życie narodowe polskie na kresach ostrawskich.

Adres dla pism i datków: Dom Polski w Morawskiej Ostrawie.

Mor. Ostrawa, w styczniu 1913.

Dyrekcja Domu Polskiego: Inż. Roman Brzezowski m. p., prezes; Jan Pyjor, m. p., sekretarz; Józef Woynarowski, m. p., zast. prezesa i skarbnik.